

XIII

KLASZTOR WNIEBOWZIECIA NMP W GŁĘBOKIEM

1. AKT FUNDACYJNY KLASZTORU

Fundatorem klasztoru oo. karmelitów bosych w Głębokiem był Józef Korsak, wojewoda i starosta mściślowski (ryc. 64). Ponieważ był bezdzietny, dobra swoje przeznaczył na cele religijne, fundując bazylianów w Berezweczu, a karmelitów w Głębokiem. Sporządził on dwa zapisy fundacyjne. Pierwszego, jak sam wspomina¹, dokonał w Warszawie przed królem dnia 29 listopada 1639 r. Ponieważ „niektóre punkta w tym zapisie były przeciwne ustawom Karmelitów Bosych”, dlatego zrehabilitował nowy zapis i dokument fundacyjny dnia 20 września 1640 r. w Łastowicach². W tym samym dniu w grodzie Połockim sporządził zapis urzędowy. Mocą tego aktu, „temu tedy zakonowi z przyzwoleniem Jego Mści X. Generała zakonu, kościół mój sposobem niżej wyrażonym fundację, który wszystkie *officia divina*, według konstytucyey, porządku i zwyczaju reguły mają odprawiać, *curam animarum* y administracją sakramentów w majątnościach moich sprawować... Oycowie mają chować kapłana świeckiego dla sprawowania duszpasterstwa, udzielania chrztu, ślubów, jeżdżenia do chorych (...) Kapłan ten nie będzie mógł uzurpować sobie *nomen parochi*, i we wszystkim ma być *subiectus* Oycom (...)” Na utrzymanie tego kapłana nazaczył fundator: 200 kop litewskich, 12 beczek żyta (miary wileńskie), 7 beczek słodu, 1 beczkę pszenicy, 1,5 beczki jęczmienia, 7 owsa. Polecił następnie założyć przy kościele Bractwo Szkaplerzne. Za fundatora klasztor podjął następujące obligacje: „1 mszę codzień za grzechy moje, *durante vita mea*, po śmierci mszę *Requiem*. Także drugą Mszę św. codzień *pro animabus in purgatorio existentibus*. Litanię codzień po nieszporach, dyscyplinę raz w tygodniu. Mszę św. w pierwszy dzień miesiąca i w rocznicę śmierci. W dniu pogrzebu wszyscy kapłani Mszę św. (...)

„A ia temu zakonowi wyżey mianowanemu zapisuię y wiecznym prawem funduię majątności moie w woiewództwie Połockim leżące, własne,

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Dypl. 3653. *Dokument fundacyjny klasztoru w Głębokiem.*

² Tamże.

dziedziczne a nikomu nijakim prawem nie zawiedzione, ani nie zapisane, tak przed laty tych fundacyi moich jak post; naprzód miasteczko moje nazwane Głębokie, gdzie ten kościół funduję, ze wszystkimi mieszczany, ich gruntami y powinnościami. Przy tym majątność moją Łastowice, wieś Pomawszy, Saytarszczyznę, wieś Kowale, wieś Ledniki, wieś Sterchowo, wieś Nieszczzerowice, wieś Ambrozowicze, wieś Czastyje, wieś Szabany, wieś Słobótkę, wieś Zamszary, wieś Jasiewiczze, wieś Zapotowska, Gowzgirdy, wieś Zapotowie, wieś Moysielowicze, wieś Szypoty, wieś Dziekiary y wioskę Zagrodników. Drugą majątność moją nazwaną Przedoły, ze wsiami do niej należącymi to iest: wieś Popkowicze, wieś Michajłowo, wieś Maśniowo, wieś Wierzbiłowska, wieś Horodyszczcze y zaścianek za rzeką. Mościanica trzecia majątność nazwana Swiło, ze wsią takimże nazwiskiem y ze wszystkimi do niej przynależnościami. Te wszystkie majątności wyżej pomienione z zabudowaniem dwornym, z gruntami, łąkami, lasami, puszciami z Góry Bobrowemi, z stawami, młynami, jeziorami y z wolnym wstępem do wszystkich jezior, do których wstęp te majątności z dawna miały y teraz mają, z wsiami, z poddanymi w nich osiadłemi według inwentarza z podpisem moim (...)³ Majątność moją Hniczdziałów y Wolbarowicze, które to za własne moje pieniądze od J. Mści Pana Piotra Śulatyckiego, ze wszystkimi przyległymi wsiami, folwarkami, miasteczkami do tych majątności z jeziorami, stawami, młynami, puszciami, lasami etc. (...) daię, daruję, zapisuję na wieczne czasy, przyłączam do tej moiey fundacyey głębockiey tymże oycom pomienionym". Każdego zaś przełożonego tego klasztoru „sumieniem i strasznym sądem Bożym obowiązuję, aby tych dochodów ode mnie fundowanych nie zaniedbywał, ani też onych na żadną rzecz nie potrzebną nie obracał (...) mieć to chcę, aby w tym klasztorze, studium dla młodzi zakonnej instiutowane było (...). Jeśli by coś zbywało z gotowych intrat, tedy to wszystko mają obracać na ozdobę kościoła i klasztoru głębockiego, aby się tam splendissime chwala Boża odprawowała" (ryc. 65).

Aktem fundacyjnym Korsak zobowiązał karmelitów, głębockich do następujących świadczeń dobroczynnych co roku: a) całkowita wyprawa dla dwóch kleryków do seminarium diecezjalnego, b) ofiara dla bernardynów do Budy, w wys. 200 kop. lit. c) pieniądze na rzecz franciszkanów do klasztoru Dziesięskiego 200 kop. lit. Nadto karmelici winni byli utrzymywać i administrować kościół w miasteczku Wolbarowicze. Dnia 10 stycznia 1641 r. Józef Korsak wniósł do akt grodzkich połockich swój dokument fundacyjny, podpisany przez świadków i uwierzytelniony 5 pieczęciami woskowymi⁴, celem nadania mu wartości praw-

³ *Inventarium Głęboensium proediorum*, znajdował się w Archiwum Prowincji w 1694 r. Zob. AAP 1. *Inventarium Archivii...* k. 23.

⁴ Dokument fundacyjny podpisali: Józef Korsak, woj. i st. mściślawski; Roman.

nej. Dla zabezpieczenia fundacji głębockiej, wojewoda wystarał się również o jej konfirmację i aprobatę na sejmie warszawskim, za króla Władysława IV (20 sierpnia 1641 r.)⁵.

Do fundacji rościli sobie prawo kanonicy regularni. Korsak wprawdzie im zapisał dobra głębockie aktem datowanym w Warszawie dnia 17 listopada 1639 r., a król Władysław IV zatwierdził zapis 24 listopada 1639 r.⁶ W kilka dni później, to jest 29 listopada, wojewoda unieważnił jednak tę donację przez nowy zapis na rzecz karmelitów. Proces toczył się w sądzie biskupim i cywilnym. Karmelici uzyskali dekret Abrahama Woyny, biskupa wileńskiego, przeciwko kanonikom regularnym „*ob non producta jura, quae se habere asserebant ad fundationem głębocką*”⁷. Z trybunału cywilnego również otrzymali karmelici dekret (z dnia 10 marca 1642 r.) przyznający im prawo własności. Na mocy obu powyższych decyzji kanonicy musieli się zrzec wszelkich pretensji do dóbr głębockich, co też uczynili dnia 2 grudnia 1642 r.⁸

Po akceptacji fundacji i intromisji karmelitów, fundator przystąpił do budowy kościoła i klasztoru pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Bożej. Rychła śmierć w 1643 r., nie pozwoliła mu do końca doprowadzić podjętego dzieła. Odtąd karmelici sami prowadzili budowę.

2. OPIS KOŚCIOŁA I KLASZTORU

Opis budynków klasztornych nakreślił nam w XIX w. Jan Chodźko⁹. Kościół murowany, na rzucie krzyża — typowy dla karmelitów, wzniesiony był według wzorów i planów dla większych kościołów prowincji. Rozmiarami przekraczał normy wytyczone w konstytucjach Zakonu. Długość kościoła wynosi 72 arszyny (ok. 51,21 m), szerokość 33 arsz. (ok. 23,47 m), wysokość wraz z naczelnymi wieżami 78 arszynów (ok. 55,47 m)¹⁰. Fasada malowana i przyozdobiona dwoma posągami: św. Jana od Krzyża i św. Teresy. Po bokach fasady dwie murowane wieże, pokryte blachą miedzianą. Na jednej z nich umieszczono zegar. Nad czołową ścianą prezbiterium wzniesiono również dwie wieże, ale

Krzysztof Korsak, podkom. połocki; Hredory Korsak, chorąży połocki; Roman Korsak i Stefan Rypiński. Zob. Otton Hedemann. *Głębokie*. Wilno 1935 s. 12—22.

⁵ *Volumina Legum*. T. IV. Petersburg 1859 s. 18.

⁶ Archiwum Generalne w Rzymie. Plut. 9 sygn. a *Varia documenta provinciae Polonae*.

⁷ AAP 1. *Inventarium Archivii...* k. 23.

⁸ Tamże k. 23.

⁹ *Kościół i klasztor XX. Karmelitów Bosych w Głębokiem* — zapiski ś.p. Jana Chodźki o niektórych kościołach na Litwie. Pamiętnik Religijno-Moralny. Warszawa 1859 nr 10 s. 371; Piotr Bohdziewicz. *O istocie i genezie baroku wileńskiego*. Prace i materiały sprawozdawcze Sekcji Historii Sztuki. T. III. Wilno 1938/39 s. 178.

¹⁰ Arszyn — dawna ros. miara długości równa 71,12 cm.

drewniane, pokryte też blachą, obie tej samej wysokości co wieże nad fasadą (ryc. 63).

Wystrój kościoła był bogaty. Korpus trzynawowy, z bocznymi nawami zredukowanymi do rzędu kaplic. Pasadzka marmurowa, w kaplicach natomiast z cegły. Na gzymsie koronującym wnętrze, balustrada żelazna z różnymi wzorami.

W kościele było 15 ołtarzy z drzewa, wszystkie dobrego warsztatu snycerskiego, malowane i pozłacane. W prezbiterium były dwa ołtarze, górny — Matki Bożej Szkaplerznej i dolny — Chrystusa Ukrzyżowanego; oba skomponowane w całość. W górnym ołtarzu znajdował się obraz Matki Bożej w srebrnej szacie. Mensa zabezpieczona kratą żelazną. Dojście było z letniego chóru zakonnego. Ołtarz w niższej kondygnacji posiadał nad mensą i tabernakulum duży krzyż z korpusem Chrystusa. Ołtarz ten musiał być wysunięty naprzód w prezbiterium i posiadał prawdopodobnie bramki po bokach.

W bocznych ołtarzach obrazy przyozdobione były srebrnymi szatami i ozdobami z kruszcu. Między innymi licznie odwiedzany był cudowny obraz Matki Bożej zwanej Podchórną, razem z ołtarzem znajdujący się w kaplicy usytuowanej pod chórem kościelnym (ryc. 66).

Nad portalem wejściowym obszerny chór muzyczny z organami. W XVIII w. przy kościele utrzymywano liczną kapelę.

Na ścianach kościoła znajdowały się obrazy Pana Jezusa i świętych oraz dwa portrety fundatora. Obok prezbiterium dwie zakrystie, letnia i zimowa, oraz skarbiec. Uposażenie zakrystii było proporcjonalne do funduszu. Samego srebra w naczyniach kościelnych i dekoracjach ołtarzowych w 1. poł. XIX w. było 69 funtów, 234,5 łutów. Paramentów też było bardzo dużo.

Plac kościelny był otoczony murem, z bramą żelazną, nad którą znajdował się dzwon imienia św. Barbary. Dzwoniono nim w chwili śmierci zakonnika. Na wybrukowanej kamieniami ścieżce, prowadzącej od bramy do kościoła, leżała płyta kamienna o wymiarach 2,5×1 arszyn z napisem: „Tu leży grzesznik i prosi o trzy Zdrowaś Maryja”. (Według podania pokrywała ona zwłoki fundatora).

Klasztor jednopiętrowy, zbudowany w formie wielkiego czworoboku, w środku którego stoi kościół. Skrzydło frontowe łączy się z fasadą kościoła. Wnętrza i korytarze sklepione. Cel było ponad 40.

Inauguracja życia zakonnego w tym domu odbyła się w 1646 r. Pierwsza msza św. została odprawiona 29 listopada. O. Euzebiusz od Wszystkich Świętych¹¹ jasno określa cel tej fundacji: „Ażeby ojcowie starali się odciągnąć Rusinów od schizmy do św. wiary katolickiej. Oddają się też tej pracy z wielką cierpliwością i ofiarnością, albowiem

¹¹ *Enchiridion chronologicum Carmelitarum Discalceatorum Congr. Italiae. Romae 1737 s. 227.*

lud jest tak nieumiejętny, iż z bardzo wielką trudnością uczy się początkowych zasad wiary, Do tego zaś stopnia przyległ do swych przesądów i zabobonów, iż niepodobna by się ich wyrzekł”.

Do pierwszych karmelitów, którzy tu przybyli, należał o. Hieronim od św. Teresy (zmarł w Głębokiem na stanowisku przełożonego, 8 lipca 1645 r.)¹² i o. Eugeniusz od Krzyża, wielce zasłużony w początkach tej fundacji¹³ (zmarł w Wilnie 1669 r.). W l. 1649—1652 przełożonym był o. Jozafat od Matki Bożej z Góry Karmel. W 1649 r. przybył tutaj z eremu br. Abraham od św. Mikołaja, który objął obowiązki generalnego ekonoma 11 folwarków klasztoru głębockiego. Obowiązki swe wiernie wypełniał aż do śmierci, która nastąpiła 30 marca 1672 r. W 1654 r. wikarym tego domu był o. Prosper od św. Michała. W dobrach klasztoru w Łastowicach, w 1653 r. znalazły schronienie przed zarazą karmelitanki bose klasztoru wileńskiego. Przebywały tutaj przez 8 miesięcy¹⁴. Za przełożenstwa o. Prospera miasto Głębokie nawiedziły nieszczęścia. Wojska moskiewskie wtargnęły na Litwę, niosąc pożogi, rabunki i mordy. Dopiero co wybudowany, nie wykończony klasztor padł ofiarą zniszczenia. Zakonnicy, ratując życie, uciekli do Ostrej Bramy w Wilnie. Część zgromadzenia szukała nawet schronienia w Warszawie¹⁵. Po wojnach szwedzkich, karmelici podjęli odbudowę zniszczonego klasztoru oraz jego dalszą budowę. W 1664 r. przełożonym domu został o. Jacek od Matki Bożej, definitor prowincjalny. Dzięki jego wpływom konwent głębocki uzyskał od Pawła Sapiehy, hetmana Wielk. Księstwa Litewskiego, uniwersał z dnia 1 lipca 1664 r., uwalniający majątki klasztorne od postoju wojskowego i opłat, z powodu wielkiego zubożenia i zniszczenia tych majątków¹⁶.

Po ukończeniu budowy klasztoru, na mocy decyzji Definitorium Generalnego i Prowincjalnego z 1727 r., przeniesiono tutaj kanoniczny nowicjat z klasztoru wileńskiego. W Wilnie natomiast utworzono dom studiów — Kolegium Filozoficzne. Otwarcie kanonicznego nowicjatu nastąpiło 15 sierpnia 1727 r., w uroczystość odpustową Wniebowzięcia NMP¹⁷. Odtąd klasztor będzie domem obserw nowicjackiej aż do kasaty.

Budowę kościoła, prawdopodobnie pod kierunkiem arch. Fr. Placiego ukończono dopiero w 1735 r. Wskazuje na to data jego konse-

¹² AKO 1. *Cronica conventus vilmensis PP. Carmelitarum Discals.* s. 142.

¹³ *Scutum Antiquitatis Carmelitanae.* Vilnae 1741 s. 324.

¹⁴ *Klasztory Karmelitanek Bosych w Polsce, na Litwie i Rusi — Wilno.* Kraków 1900 s. 63.

¹⁵ AKW 1. *Liber foundationis conventus varsaviensis* k. 95.

¹⁶ J. M. Giżycki. *Kilka szczegółów fragmentarycznych o prowincji litewskiej* rkps 35 k. 17.

¹⁷ AKO 1. *Cronica conventus vilmensis* s. 344.

kracji: 3 lipca 1735 r. Konsekracji tej dokonał bp Jerzy Ancuta, sufragan wileński¹⁸.

Dzieje klasztoru są nam nie znane z powodu braku źródeł historycznych. Wiemy tylko, że w 1731 r. na Kapitule Generalnej w Rzymie nastąpił podział prowincji Ducha Św. i erekcja semiprowincji litewskiej św. Kazimierza. Pierwszym wikariuszem prowincjalnym został o. Marcjalis od Opieki św. Józefa. W 1733 r. w maju zebrali się w Głębokiem przełożeni klasztorów litewskich, wybierając na prokuratora na Kapitułę Generalną do Rzymu, o. Aleksandra od św. Józefa — magistra nowicjatu¹⁹. Przeorów klasztoru znamy tylko kilku: 1739—1745 o. Eliaz od św. Teresy; 1751—1757 o. Stanisław od św. Zofii; 1757 o. Ambroży od św. Gabriela; 1760 o. Ludwik Aureliusz od św. Floriana; 1763—1769 o. Kazimierz od Wniebowzięcia NMP; 1769 o. Władysław od św. Dionizego; 1772 o. Aureliusz od św. Kazimierza.

Dnia 16 października 1755 r. wybuchnął groźny pożar miasta. Spłonęło 130 domów. Klasztor jednak nie poniósł żadnych strat²⁰.

Dzień 10 sierpnia 1763 r. głęboko wyrył się w pamięci zakonników. Zarówno kronika konwentu wileńskiego²¹ jak również kronika prowincji św. Kazimierza²², a także kroniki innych klasztorów pod tą datą opisują dziwne zjawisko pocenia się statuy Chrystusa cierpiącego, umieszczonej w preparatorium chóru zakonnego. Świadcami tego zdarzenia byli ojcowie i bracia klasztoru głębockiego. W godz. 17 i 22 cała twarz Pana Jezusa pokryła się kropelkami potu. Kronikarz dopatruje się w tym zdarzeniu ingerencji nadprzyrodzonych, gdyż w sposób naturalny nie umiano tego wytłumaczyć. O. Apolinary od św. Eliasza, magister nowicjatu, w obecności całego zgromadzenia ścierał pot z twarzy Chrystusa.

3. DZIAŁALNOŚĆ KLASZTORU

W swej działalności karmelici głęboccy nie ograniczali się tylko do apostołatu, ale pracowali również na polu pedagogicznym, oświatowym, charytatywnym, przez prowadzenie szkół, internatu dla młodzieży, szpitala, apteki publicznej itp.

Działalność apostołowska i duszpasterska promieniowała na podległe klasztorowi okolice. Zakonnicy obsługiwali 4 kaplice: w Łastowicach, Przedołach, Wolbarowiczach i Jankach. Katechizowali i uświadamiali religijnie prosty, ale zabobonny lud. Nadto przy kościele prowadzili bractwa religijne:

¹⁸ J. Chodźko, jw. s. 379; Piotr Bohdziewicz, jw. s. 245—302.

¹⁹ *Cronica conventus vilnensis* s. 362.

²⁰ AP 2. *Breve historicum Carm. Discalc. Provinciae Lituanae...* s. 44.

²¹ *Cronica conventus vilnensis* s. 480.

²² *Breve historicum...* s. 76.

1. Matki Bożej Szkaplerznej, właściwie Zakonowi, założone za pozwoleniem biskupa wileńskiego Jerzego Tyszkiewicza, aktem z dnia 17 listopada 1753 r.

2. Św. Józefa, założone na mocy breve papieża Klemensa IX z dnia 22 maja 1669 r., z admissą biskupa wileńskiego z dnia 29 maja 1670 r.

3. Św. Barbary, erygowane na podstawie breve papieża Benedykta XIV z 1749 r., z admissą bpa wileńskiego Michała Zienkowicza z dnia 11 lutego 1750 r.

Klasztor głębocki utrzymywał szpital. Fundator Józef Korsak swoim testamentem z dnia 2 maja 1642 r. zobowiązał karmelitów do ciągłego utrzymywania w szpitalu, żywienia i ubierania bezpłatnie 12 ubogich. W czasie wizyty biskupiej w 1830 r., w murowanym szpitalu mieszkało 3 starców i 9 staruszek, pozostających na całkowitym utrzymaniu konwentu²³.

Obszerny klasztor miał też dobrze zorganizowane zakłady naukowe, przynoszące społeczeństwu wielką korzyść²⁴. Stał się on skarbcem wiedzy i oświaty przez prowadzenie bezpłatnego konwiktów dla uczniów, przez udostępnienie biblioteki i bogatego gabinetu fizycznego.

Według katalogu z 1830 r.²⁵ biblioteka klasztorna liczyła 2.621 tomów. Dzieliła się na działy: „*S. Scriptura* 27 tomów, *S. Patres* 73, *exegetae* 115, *canonistae* 72, *controvertistae* 87, *morales* 176, *scholastici* 129, *concionatores* 225, *historici* 113, *spirituales* 809, *politici* 113, *poetici* 52, *autores medicinales* 29, *volumina legum* 30, *varii* 290, *italici* 270, *miscellanei* 181.”

Gabinet fizyczny, umieszczony w specjalnej sali, posiadał 130 sztuk różnych narzędzi, przyrządów i maszyn doświadczalnych. Między innymi miał maszynę elektryczną, pneumatyczną, stos galwaniczny Wolty. Poza tym dysponował zbiorem minerałów i 22 ilustrowanymi księgami i planami. Posiadał zbiory kartograficzne oraz kilka olejnych obrazów i sztychów włoskich mistrzów. Miał też imponujący zbiór rycin w 17 woluminach liczący 1.655 sztychów²⁶.

W murach klasztoru mieściła się publiczna apteka na prawach wileńskiego uniwersytetu. Na składy lekarstw zajmowała od strony cmentarza 5 pokoi. Aptekarz, ze stopniem naukowym, prowadził zakład fachowo. Konwent na stałe utrzymywał lekarza — doktora medycyny i chirurgii. Lekarz nie tylko opiekował się zdrowiem zakonników i podanych włościan, ale również niósł pomoc cierpiącym sąsiadom.

Kulturę i oświatę szerzył konwent przez prowadzenie i utrzymywanie szkoły parafialnej. Chodźko²⁷ wspomina, że szkoła ta przynosiła

²³ J. Chodźko, jw. s. 374.

²⁴ Tamże s. 375; Otto Hedemann. *Głębokie*. Wilno 1935 s. 53.

²⁵ Jan Kurczewski ks. *Biskupstwo wileńskie*. Wilno 1912 s. 321.

²⁶ J. Chodźko, jw. s. 376.

²⁷ *Pamiętnik religijno-moralny* s. 377.

wielką korzyść społeczeństwu. W klasztorze przebywało zawsze kilku ubogich chłopców, kształcących się pod kierunkiem jednego z ojców karmelitów. W 1829 r. o. Wojciech od św. Anny (Pczycki), przeor, przeprowadził gruntowną reformę szkoły parafialnej, przechodząc na metodę Lankastra. Oddał do użytku szkoły oddzielny dom w obrębie klasztoru. Zobowiązał się utrzymywać z dochodów funduszowych 15 uczniów i nauczyciela. Powiadomił o tym kuratorium szkolne, uzyskując aprobatę.

Karmelici głęboccy prowadzili i utrzymywali konwikt — internat dla 12 uczniów pochodzących ze szlachty, z rodziny Korsaków, przy powiatowej szkole bazylianów w Berezweću²⁸. Jan Chodźko podaje, że za przełożenia o. Mikołaja Budnego (pocz. XIX w.) konwikt ten został odnowiony. Nie znamy właściwej daty jego założenia. Urzędowe wzmianki o utrzymywaniu w nim 10 uczniów można znaleźć już w 1806 r.²⁹

J. G. Rudomina, urzędowy wizytator, wizytując w 1826 r. szkoły w Berezweću, podaje taką relację o konwikcie: „Klasztor XX. Karmelitów Bosych w Głębokiem utrzymuje przy tutejszych szkołach konwikt, z 10 ubogiej szlachty i przydanego im dozorcę się składający. Ci konwiktowie mają wszystkie potrzeby życia opatrzone z sumy 9.000 zł p. rocznie na ten przedmiot poświęconej. Zwiedzone zostało ich mieszkanie, znajdujące się w osobnym drewnianym domu, własnością XX. Karmelitów Bosych będącą. Okazało się, że klasztor głębocki Łukaszowi Siwickiemu za kontraktem X. Brunona od św. Teresy Petrykowskiego, przeora tegoż klasztoru, za utrzymanie studentów i dozorcę, a mianowicie za stół — 3 potrawy na obiad, 2 na kolację, śniadanie, podwieczorek, kwartę piwa dla każdego z konwiktów, 2 kwarty dla dozorcę, płaci gotowizną rubli srebrnych 210 i ordynarią dającą następującą: żyta beczek 4, masła fasek sześciogarncowych 4, krup jęczmiennych otłukowanych garnce 15, krup owsianych pudów 2, siodu jęczmiennego pudów 3, buraków słodkich beczkę, świec kop 2, drew sążni 4, bezpłatne mlewo 4 beczek żyta we młynie klasztornym...”³⁰

W 1819 r. zwiedzał szkoły berezweckie J. Twardowski³¹. Stwierdził, że fundusz roczny na konwikt jest za mały. Wystarczy tylko na najważniejsze potrzeby. Uczniowie nie mają zimowego odzienia i nie wszyscy są rzeczywiście ubodzy. Zauważył, że karmelici przy selekcji kierują się znajomością i względami. Wizytator zaproponował Uniwersytetowi

²⁸ Berezweć w pow. dziśnieńskim. Józef Korsak fundował tam klasztor bazylianów, którzy utrzymywali szkołę powiatową.

²⁹ *Sbornik matieriałow dla istorii proswieszczenija w Rossii*. T. III. Petersburg 1893 s. 636.

³⁰ Rkps 35. J. M. Giżycki. *Kilka szczegółów fragmentarycznych o prowincji litewskiej Karmelitów Bosych* k. 26.

³¹ Tamże k. 27.

Wileńskiemu, aby zajął się sprawą konwiktów. Dnia 27 listopada 1820 r. Uniwersytet opracował następujące przepisy dla konwiktów karmelitów:

1. Konwikt ten powinien mieć osobnego domowego nauczyciela, starającego się o naukę, zdrowie, wygody i obyczaje uczniów; nauczyciel ten zostaje pod władzą przeora karmelitów w Głębokiem pod względem ekonomicznym, a „co się tyczy nauk — pod przełożonym szkół berezweckich”.

2. Takiego nauczyciela domowego wybiera przeor za rekomendacją berezweckich władz szkolnych.

3. Wizytator powinien zawsze wglądać w sprawy tego konwiktów.

4. Przyjmowanie uczniów do konwiktów należy do prowincjała karmelitów bosych. Pierwszeństwo mają Korsakowie lub urodzeni z Korsaków. Powinni mieć ukończonych 10 lat, ale nie więcej niż 12, i muszą być przygotowni do klasy pierwszej.

5. Od przyjętych do konwiktów wymaga się posiadania pewnej oznaczonej ilości bielizny na pierwszy raz i ubrania, oraz pościeli i najpożądniejszych rzeczy osobistego użytku.

6. Konwiktówowie mają uczęszczać na lekcje do szkół berezweckich, a w mieszkaniu uczyć się pod dozorem domowego nauczyciela lub jego pomocnika.

7. Ani na moment konwiktówowie nie powinni zostawać sami, ani się oddalać bez pozwolenia.

8. Nauczyciel domowy powinien sam prowadzić uczniów do szkoły i przyprowadzać ich z powrotem.

9. Konwiktówowie wszyscy razem mają chodzić do kościoła i na przechadzkę.

10. Nie wolno konwiktówom chodzić do nikogo obcego.

11. Nie wolno im mieć przy sobie pieniędzy.

12. Konwiktówowie sami powinni sobie czyścić ubrania i buty.

13—22. O obowiązkach nauczyciela domowego, utrzymywaniu wszystkiego w porządku i zdawaniu sprawy ze wszystkiego przełożonym.

23. Na utrzymywanie konwiktów, karmelici boski głęboccy przeznaczają rocznie tysiąc srebrnych rubli.

24. Nie wolno karać konwiktówów ujmowaniem pokarmu i zabronieniem przechadzki. Kara cielesna nie powinna przekraczać 5 plag³².

Po zamknięciu szkół przez władze carskie w maju 1834 r., konwikt w 1835 r. przeniesiono do szkół dynaburskich. Karmelici płacili za każdego konwiktówora po 150 rubli srebrnych rocznie³³. Tak było do 1842 r.,

³² *Dzieje Dobroczynności 1822 r.* nr 26 s. 115—126.

³³ J. M. Giżycki. *Kilka szczegółów fragm...* k. 29.

w którym rząd skonfiskował wszystkie dobra duchowe. Wobec powyższego, klasztor nie był w stanie dalej utrzymywać konwiktu.

Do schyłku XVIII w. karmelici głęboccy grzebali swoich zmarłych w grobowcu kościoła, zaś w XIX wieku — na cmentarzu za miastem, na wzgórzu zw. Kopciówka. Na cmentarzu otoczonym parkanem o. Mikołaj Budny zbudował w 1805 r. mały kościółek (architektury rzymskiej) pod wezwaniem św. Eliasza. (Poświęcenia tej świątyni dokonał Jakub Dederko, bp miński, 11 maja 1805 r.). W wielkim ołtarzu umieszczono statwę Chrystusa w koronie cierniowej. Bocznych ołtarzy cztery. Na chórze muzycznym organy z 8 głosami. Na ścianach obrazy świętych.

Konwent głębocki pod względem ekonomicznym i funduszowym był najlepiej sytuowany ze wszystkich klasztorów. Jeszcze przed 1842 r. posiadał 11 folwarków w trzech powiatach: wileńskim, dziśnieńskim i borysowskim. Łącznie 67 wsi, w nich 800 dymów, mężczyzn 2533, ziemi 760 włók 21 morgów 150 pretów, oraz 14 młynów. Ze wszystkich majątków ziemskich i funduszowych klasztor miał 12.785 rubli srebrnych 83 kop. rocznego dochodu³⁴.

Niejednokrotnie konwent musiał swych majątków bronić nawet drogą sądową. W 1775 r. na Sejmie Warszawskim wyznaczono komisję do rozstrzygnięcia zatargów i udowodnienia praw do dóbr Dziedziny i Czernicy w woj. połockim, pomiędzy Stanisławem Hrebnickim, pisarzem grodzkim połockim i karmelitami głębockimi³⁵. W tym samym czasie również przeprowadził proces z klasztorem o dobra ziemskie Antoni Deszpotą Zenowicz, podkomorzy połocki³⁶.

Obok zabudowań klasztornych stały dobrze utrzymane mieszkania oficjalistów i zabudowania gospodarcze. W jednym domu mieszkał na stałe lekarz. W drugim znajdowała się rękodzielnia sukna grubego dla służby klasztornej, czeladzi, rzemieślników i ubogich w szpitalu.

Stan personalny

Stan personalny klasztoru przedstawiał się następująco: w r. 1834/5 przebywało w domu głębockim 24 zakonników³⁷, w tym 16 kapłanów, 5 kleryków profesów, 3 braci; w połowie XIX w.: 10 kapłanów, 8 kleryków profesów, 7 nowicjuszy, 1 brat profes, 6 braci nowicjuszy. Fundator zobowiązał karmelitów do utrzymywania w Głębokiem zawsze 12 zakonników. Służby klasztornej było 69 osób, w tym 3 zakrystianów, 2 pomocników organisty, 5 kucharzy, 3 piekarzy, 3 krawców, 3 szewców, 3 stolarzy, 3 kowali, 2 ogrodników, 18 osób z rękodzielni sukiennej, 3 cyrulików, 3 furmanów, 7 parobków, 5 rybaków, 2 chłopców, 1 strycharz i 1 murarz.

³⁴ *Pamiętnik religijno-moralny*. T. IV s. 372.

³⁵ *Volumina Legum*. Petersburg 1860 vol. VIII s. 478.

³⁶ Tamże s. 503.

³⁷ J. M. Giżycki, jw. k. 21.

4. OBLIGACJE WIECZYSTE KLASZTORU

Konwent głębocki zobowiązany był do wieczystych obligacji mszalnych za fundatora klasztoru i dobrodziejów, którzy na ten cel zapisywali fundusze. Zachował się dotychczas wykaz obligacji sporządzony ok. 1725 r. przez przeora o. Tomasza od św. Macieja — podpisany przez prowincjała o. Bernarda od Matki Bożej — dla Definitorium Generalnego w Rzymie³⁸. (Późniejsze obligacje wymienia Chodźko w „Pamiętniku”).

1. Za Józefa Korsaka, fundatora klasztoru, konwent zobowiązany był codziennie do 3 mszy, w każdy pierwszy dzień miesiąca i w święta msza św. śpiewana oraz uroczysty aniwersarz co roku 19 lipca, wraz ze mszami wszystkich ojców. Ogółem w roku 1334 msze czytane, 21 śpiewanych i 1 aniwersarz.

2. Za Annę Galbrychtową (Galbertównę): dwie msze w miesiącu, za sumę 200 skudów.

3. Za Michała Tyszkiewicza: 144 rocznie, za sumę 300 skudów.

4. Za Katarzynę Podbiętownę: corocznie w dniu 23 czerwca uroczysty aniwersarz z mszami wszystkich kapłanów klasztoru, za sumę 300 skudów, którą kapituła przeznaczyła na budowę kościoła.

5. Za Teklę Ciechanowską: corocznie 12 mszy za sumę 500 skudów, z której klasztor pobierał czynsz roczny 35 skudów.

6. Za Konstancję Korsakową: w każdy piątek 1 mszę, czyli 52 rocznie, za sumę 700 skudów.

7. Za Elżbietę Rudominową: 4 msze w roku i aniwersarz z mszami wszystkich ojców, za sumę 200 skudów.

8. Za Helenę Złotkowską: 1 mszę w miesiącu, za sumę 200 skudów.

9. Za Annę Zofię Szpilewską: corocznie 365 mszy, za sumę 6.000 skudów, z czynszem rocznym 100 skudów.

10. Za Joannę i Jana Korsaków: corocznie 72 msze i 1 aniwersarz.

11. Za Teresę Chełchowską: corocznie 14 mszy i 1 aniwersarz.

12. Za Mikołaja Chmielnickiego: 24 msze i 1 aniwersarz.

13. Za Józefa Kubiajłę: 14 mszy i 1 aniwersarz.

14. Za Remigiusza Sielickiego: 73 mszy i 1 aniwersarz.

15. Za Bazylego i Mariannę Korsaków: 72 msze i 1 aniwersarz.

16. Za Albertynę Pluterównę: 48 mszy.

17. Za Remigiusza i Franciszka Korsaków: 48 mszy i 1 aniwersarz.

18. Za Rozalię Kostrowiecką: 12 mszy i 1 aniwersarz.

19. Za Antoniego i Krystynę Dubrawskich: 12 mszy.

20. Za Ignacego Pleskaszewskiego: 48 mszy.

³⁸ Archiwum Generalne Karmelitów Bosych w Rzymie. Plut. 92 sygn. f-bis.

5. LIKWIDACJA KLASZTORU

Od III rozbioru Polski, za panowania Katarzyny II, rozpoczęły się ciężkie czasy dla życia zakonnego. Dekretem z dnia 7 września 1795 r., Katarzyna oddała pod jurysdykcję biskupa wileńskiego, nowo kreowanej diecezji inflanckiej, wszystkie zakony i zgromadzenia na tym terenie³⁹. Mianowanemu przez siebie biskupowi Kossakowskiemu poleciła powołać do pomocy konsystorz, złożony z kanoników „na wierność nam przysięgłych i w przywiązaniu ku imperii naszej nie podejrzanych”. Biskup otrzymał polecenie mianowania proboszczów, przełożonych konwentów oraz przeprowadzenia wizytacji klasztorów. Katarzyna zabroniła wszelkich kontaktów z Rzymem i przełożonymi zakonnymi poza granicą.

W 1842 r. wszystkie dobra kościelne zostały przejęte na skarb państwa. Zakonnikom wyznaczono roczną pensję 40 rubli srebrnych. Klasztor głębocki zaliczono do ponadliczbowych.

Wreszcie w 1862 r. nastąpiła formalna kasata klasztoru. Mnisi otrzymali nakaz przeniesienia się do klasztoru karmelitów bosych w Kamieńcu Podolskim. O. Bartłomiej Brydycki, przeor, wraz z o. Cyprianem Sosnowskim, o. Bogusławem Szyszło i o. Euzebiuszem wyjechali do Kamieńca Podolskiego. Inni zakonnicy jeszcze pozostali w klasztorze.

Dzięki zarządzeniu biskupa Adama Krasińskiego, kościół klasztorny został filią parafii, z przyłączeniem do niego 840 parafian. Tym sposobem karmelici chcieli utrzymać się przy parafii w swoim kościele. Skoro władze zorientowały się w ich polityce, zastępca ministra spraw wewnętrznych pismem z dnia 28 marca 1862 r. (L. 703) do gubernatora wileńskiego, zasięgnął opinii w sprawie kościoła filialnego w Głębokiem — czy jest on potrzebny i na jaki cel można przeznaczyć zabudowania klasztorne. Generał gubernator Nikotin pismem z dnia 26 sierpnia 1864 r. (nr 2662)⁴⁰ powiadomił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że

„1) w gmachach pokarmelickich w Głębokiem urządzić będzie dobrze:

- a) lokal dla duchowieństwa i służby cerkiewnej,
- b) szkołę ludową na 200 chłopców,
- c) lokal dla kierownictwa szkoły.

2) Resztę nie zajętych lokali wydzierżawić, a dochód z dzierżawy obrócić na remont cerkiewnych gmachów”.

Odnosnie kościoła filialnego powiadamia, co zaszło: „Wobec samowolnego przemianowania kościoła poklasztornego w filię z przyłączeniem 840 parafian do tej filii od parafialnego kościoła w Głębokiem, za-

³⁹ J. Kurczewski ks. *Biskupstwo wileńskie*. Wilno 1912 s. 510.

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Wilnie. Kancel. Wileńskiego Generał-Gubernatora nr 1047 rok 1862 k. 44—45.

rządzeniem biskupa Krasieńskiego, bez najmniejszej potrzeby, a oprócz tego, że w tym filialnym kościele nie tylko odczytywano rewolucyjne wezwania, lecz odbierano przysięgi od powstańców [powstanie styczniowe], wydano zarządzenie o przyłączeniu zwrotnym parafian do kościoła parafialnego, a samowolnie otwartą filię, jako należącą do zlikwidowanego klasztoru, zarządzono zamknąć, przekazując kościelny inwentarz parafialnemu kościołowi. Ponieważ przesławna cerkiew w Głębokiem jest stara, a przeprowadzone na miejscu dochodzenie ustaliło, że na miejscu, gdzie obecnie istnieje kościół murowany, do roku 1799 znajdowała się prawosławna drewniana cerkiew, rozebrana w wymienionym roku przez oo. karmelitów i na jej miejscu wybudowany kościół [sic!], wobec tego zarządzono zabrać ów kościół poklasztorny na prawosławną cerkiew, a kościelne gmachy dla wyżej wymienionych potrzeb. Poklasztorne dobra, w ilości 203 dziesięcin ziemi ornej i nieużytków, przekazano wraz z zabudowaniami do dyspozycji Izby Państwowych Dóbr. O powyższym mam zaszczyt powiadomić Waszą Ekscelencję na pismo za nr. 703. (—) Generał piechoty, Radca Stanu — Nikotin" ⁴¹.

Powyzsze sprawozdanie gubernatora nie potrzebuje komentarzy. W 1864 r. karmelici musieli zupełnie opuścić swój klasztor. Biblioteka i gabinet fizyczny zostały w większości rozkradzione, a resztę zbiorów naukowych odesłano do muzeum wileńskiego ⁴². Zabudowania klasztorne przeszły pod administrację Urzędu Dóbr Państwa. Urząd ten w dniu 24 stycznia 1872 r. przekazał cerkwi prawosławnej następujące zabudowania z gruntami zniesionego klasztoru karmelitów bosych: a) murowany dom piętrowy, b) murowany dom ze składem pod jednym dachem, c) składy na placu, d) drewniany dom mieszkalny na murowanym fundamencie, e) oficynę na murowanym fundamencie, f) gumno na murowanym fundamencie, g) drugie gumno drewniane, h) drewniane chlewy, i) drewniany młyn wodny, j) 97,11 dziesięcin gruntu, w tym pod siedzibą 7,81 dzw., ornego 46,00 dz., sianokosu 26,81 dz., nieużytków 12,54 dz., pod młynem ornego gruntu 0,50 dz., pod stawem 3,45 dz. i ogród owocowy wykazany w obszarze zajęтым pod siedzibę. O powyższym przekazaniu powiadamiają gubernatora (pismem z daty: Wilno 3 sierpnia 1874 r. L. 514): Naczelnik Wydziału Cerkiewno-Budowniczego Stieblin Kamienski (gubernator wileński) i Lewandowski, referent ⁴³. Ponadto przekazano duchowieństwu prawosławnemu ogród owocowy przy miasteczku Głębokie, oficyny mające wspólny dach z kościołem i frontowy gmach klasztoru. Według pierwotnego planu, gmach frontowy miał być przerobiony na szkołę ludową i aptekę. Jednak z powodu znacznych wydatków, zrezygnowano z tych planów. Podjęto tylko decyzję prze-

⁴¹ Tamże k. 45.

⁴² *Słownik Geograficzny*. T. II. Warszawa 1881 s. 600.

⁴³ *Archiwum Państwowe w Wilnie*. Akta Kancelarii Wileńskiego Generał-Gubernatora vol. 1047 k. 150.

miany kościoła na cerkiew, a przyległych do niego oficyn na mieszkanie dla duchowieństwa. Decyzję tę i projekt zatwierdził generał-gubernator pismem z dnia 5 stycznia 1873 r. L. 94⁴⁴. Prace akomodacyjne trwały kilka lat. Gubernator Stieblin Kamienski pismem wydanym w Wilnie dnia 11 października 1877 r. (nr 452), powiadomił generał-gubernatora, że cerkiew głębocka została przekazana duchowieństwu prawosławnemu⁴⁵. Otwarcie cerkwi i inauguracja nabożeństw nastąpiła 3/15 września 1878 r.⁴⁶

Po odzyskaniu przez Polskę wolności, karmelici upomnieli się o swoją własność. W 1927 r. rozpoczęli starania u władz kościelnych i państwowych o rewindykację klasztoru w Głębokiem. Sprawa toczyła się długo, ale pomyślnie. Druga wojna światowa przeszkodziła w objęciu klasztoru z powrotem przez karmelitów. Obecnie w dalszym ciągu istnieje tam cerkiew prawosławna.

⁴⁴ Tamże k. 128.

⁴⁵ Tamże k. 170.

⁴⁶ W czasie przebudowy kościoła na cerkiew z krypty grobowej oznaczonej napisem: „*Hic ossa, anima in coelo in pace quiescunt illustrissimi fundatoris*” — zwłoki fundatora owinięte opończą karmazynową zostały wyrzucone na cmentarz i przez dwie noce mokły pod gołym niebem. Właściciel majątku Litowszczyzna pogrzebał je w ziemi. Zob. O. H e d e m a n n. *Głębockie*. Wilno 1935 s. 20.

